

ANNA JELINOWSKA

ur. 1924; Warszawa

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, Solidarność, Komisja Zakładowa, postulaty, rolnictwo, badania naukowe

Powstanie „Solidarności”

W instytucie organizowała się „Solidarność” i oboje, [ja z mężem] natychmiast do niej się zapisaliśmy. Jednak w tym okresie mój mąż już miał duże kłopoty zdrowotne. Tak że on nie bardzo mógł się pisać na jakąś taką działalność organizacyjną. Natomiast ja weszłam w skład Komisji Zakładowej i podejmowaliśmy różne próby działania. Przede wszystkim były to dyskusje wewnętrzne w gronie pracowników naukowych na temat tego, co należy zmienić i poprawić w zakresie organizacji nauki. Różne rozwiązania, które w nauce powstawały i które byłyby korzystne, gdyby je zastosować w gospodarce, czy w organizacji, w ogóle nie były wykorzystywane, to nas ogromnie bolało, bo to przecież dużo pieniędzy szło na tą naukę. Wiadomo było, że w rolnictwie brak jest pewnych nowoczesnych rozwiązań i zastosowań, a jednocześnie właśnie taka była w wielu przypadkach polityka i ministerstwa, i tych organów partyjnych, że nauka nie była wykorzystana w takim stopniu, w jakim mogła być wykorzystana. Poza tym jak wiadomo, że tak samo w nauce, jak i w różnych innych dziedzinach życia – politycznego, gospodarczego, często było tak że o awansie decydowała przynależność partyjna, a nie osiągnięcia zawodowe, merytoryczne, czy wiedza, umiejętności ludzi. Myśmy się szybko skontaktowali z kolegami z innych instytutów puławskich i podjęliśmy taką, jak dziś oceniam dość naiwną akcję. Zgłosiliśmy się najpierw telefonicznie do ministra rolnictwa, tym ministrem był wtedy Kłonica, że tutaj właśnie taka delegacja „Solidarności” z instytutów puławskich żąda, nie prosi tylko żąda, spotkania z ministrem. Minister oczywiście zgodził się nas przyjąć, pojechaliśmy grupką tam do niego i wystąpiliśmy bardzo bojowo, że my żądamy takich, a takich zmian w nauce, a przede wszystkim, żeby właśnie te osiągnięcia nauki były faktycznie wykorzystywane w gospodarce. Minister wszystko obiecał, że oczywiście, że tak będzie, wobec czego my usatysfakcjonowani wróciliśmy do Puław, ale nic się nie zmieniło i wszystko dalej szło starym trybem. Jeszcze wtedy naiwnie bardzo myśleliśmy, że można w taki sposób już zacząć zmieniać rzeczywistość. Jesień 1980 i cały rok 1981, to były w gruncie

rzeczy bardzo takie intensywne różnego rodzaju działania związane z istnieniem i funkcjonowaniem „Solidarności”. To zostało zauważone przez władze centralne i na przykład była taka znamienna akcja, myśmy musieli gdzieś tak w połowie 1981 roku, złożyć wykaz publikacji, które każdy z nas przygotował w okresie od jesieni [19]80 do jesieni [19]81. Tym sposobem chciano wyłapać tych, którzy tak jakby zaniedbywali działalność naukową na rzecz tej działalności społecznej, czy politycznej.

Data i miejsce nagrania	2005-04-26, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"